

Nr 4

**GŁOS**  
1999-2000

## Pisemko Uczniów Zespołu Placówek Szkolnych w Przewłocze



Na bliskie już Święta Bożego Narodzenia życzymy Wam najwięcej radości. Niech ciepło betlejemskiego żłóbka napelni Was siłą, nadzieją i wiarą w to, że nowy, nadchodzący rok może przynieść trochę dobra.

„Pamiętaj: będą ludzie smutni, opuszczeni, niepotrzebni nikomu – i nikt z nimi słowa nie zamieni, nie zaprosi do swego domu...”

Weź do ręki biały opłatek,  
choćbyś nawet nie miał go z kim dzielić –  
i życz szczęścia całemu światu,  
niech się wszystkie serca rozweselą!...”

tęgo wszystkiego oraz prawdziwej radości i  
błogosławieństwa Bożej Dzieciny życzy Wam

Samorząd Szkolny

### Przypominamy:

Trwa zbiórka darów dla dzieci z Domu Dziecka w Białce koło Radzyna Podlaskiego. Pragniemy, obok pamięci i serca, ofiarować im też także trochę dóbr materialnych (żywność, artykuły piśmiennicze, zabawki, słodycze).

Potrąfimy wzruszyć się słuchając kołęd przy betlejemskiej szopce. Czy potrafimy podzielić się tym, co mamy?



„Każdy może zostać Świętym  
Mikołajem.

To jest sprawa prosta,  
Bardziej niż się zdaje.

Byle tylko, proszę Waszej dorosłości,  
Znaleźć w sercu

Trochę ciepła i miłości.

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII  
I WIEDZY  
ul. Warszawska 21-500 Białka Podlaska  
tel. (083) 343-61-11

713/17

**Aktualności:**  
Za nami pierwszy etap konkursu ortograficznego. Brali w nim udział wszyscy uczniowie klas IV, V, VI i VIII. Było to dyktando na poziomie każdej z klas. Ci, którzy otrzymali oceny bardzo dobre i dobre, zakwalifikowali się do drugiego etapu. Na razie sito nie było zbyt gęste. Kto jednak zostanie Mistrzem Ortografii w tym roku szkolnym?

A może Maciek – zwycięzca ubiegłorocznego konkursu – obroni swój tytuł? Zobaczymy.

(Paweł Ostrowski, kl. VIII)

### Z życia Przewłoki

Mieszkańcy Przewłoki doczekali się wreszcie zakończenia remontu mostu (nawiasem mówiąc – miejsca wieczornych spotkań tutejszej młodzieży).

Jeszcze bardziej cieszymy się z wysypania żużlem drogi biegnącej przez Zamoszczyanę. Dotychczas, odcinek obok państwa Doroszów i przy krzyżówkach, od państwa Ostapiuków do państwa Korytków, nie był utwardzony. Przedtem te odcinki były zmorą kierowców. Szczególnie narzekali traktorzyści z przyczepami. Teraz to co innego.

(Maciej Turek, kl. VIII)

Od kilku dni możemy odbierać w naszej okolicy stację TVN. Dotychczas była ona dostępna tylko dzięki antenie satelitarnej albo telewizji kablowej. TVN możemy oglądać na UKF-ie w nowszych typach telewizorów na kanale 41. W starszych telewizorach TVN-u trzeba po prostu szukać. W obu przypadkach antena musi być skierowana w stronę Lublina.

Życzymy dobrego odbioru.

(Maciej Turek, kl. VIII)

### Nasza sonda

W przeddzień Bożego Narodzenia postanowiliśmy zapytać nauczycieli i pracowników naszej szkoły, które z wielu już świąt najbardziej utkwiły im w pamięci.

- Najbardziej utkwiły mi w pamięci ostatnie święta. A dlaczego? To już tajemnica – mówi pani Katarzyna Słowik, która przyznała się także, że najbardziej na Wigilię smakuje jej pierogi z kapuszą.

Pan Dyrektor Władysław Rzemieniecki najlepiej zapamiętał święta z 1990r, kiedy to wrócił ze szpitala po wypadku samochodowym.

- A która z potraw wigilijnych smakuje panu najbardziej?

- Lubię wszystkie, ale chyba najlepiej karpia i barszcz, który sam przyrządzę.

Dowiedzieliśmy się jeszcze, że najmilszym prezentem, który pani Katarzyna Krasucka otrzymała, był pierścionek od męża.

Pani Danuta Kozak zapamiętała smutną Wigilię, na której zabrakło jej brata – zmarłego miesiąc przed świętami. Chodził do 3-ej klasy szkoły podstawowej.

Pani Barbara Krzewska przypomniała sobie Wigilię, którą spędziła, wraz ze swoim 2 miesięcznym synem, w szpitalu w Białej Podlaskiej.

- Wtedy właśnie uświadomiłam sobie, jakie to szczęście być w takich chwilach w domu...

Pani Danuta Granda z wigilijnych potraw najbardziej lubi kapustę z grzybami, pani Beata Pradyszczuk wyróżnia rybę, zaś pani Danuta Kozak – poleca kutię.

Wszyscy pytani o prezenty zgodnie odpowiadali, że najbardziej lubią niespodzianki, zresztą:

- Każdy prezent cieszy – powiedziała pani Urszula Bzówka. – Bez względu na to, czy jest mały, czy duży.

(Rozmawiały: Katarzyna Sawiuk, Anna Matejczuk i Justyna Bujalska z kl. VIII)

A teraz coś do śmiechu. Unowocześnioną wersję przysłów (które, jak wiemy, są mądrością narodu) przygotował nam Paweł Ostrowski z kl. VIII.

Kto rano wstaje – temu cały dzień chce się spać.

Uderz w stół – a ręka cię zaboli.

Gdzie się dwóch kłóci – tam się można wielu rzeczy dowiedzieć.

Gdzie kucharek sześć – tam ciasno w kuchni.

Jest to cnota nad cnotami: umieć kręcić funduszami.

Krowa, co dużo ryczy, najwięcej dostaje.

Im dalej w las – tym więcej śmieci.

Czym chata bogata – tym większe podatki.

Oko za oko, a będziesz miał zeza.

I w Paryżu nie dają osłom ryżu.

(Przygotował: Paweł Ostrowski kl. VIII)

Osobom, którym będziemy w najbliższym czasie składać życzenia, są Adam i Ewa. Przyjrzyjmy się „portretom” tych imion:

**Adam** – analizujący, niezależny, dyplomatyczny typ mężczyzny. Lubi spokój. Umiarkowany w inicjatywach, ze względu na brak zaufania do siebie, ale **lubi** podkreślać swoje znaczenie.

**Ewa** – inteligentna. Dobry obserwator życia. Wrażliwa. Dobroduszna, ale częstokroć zmienna w swoich poglądach. W niesprzyjających warunkach potrafi być intrygantką, która wtrąca się w nie swoje sprawy. („Portrety” imion należy traktować z przymrużeniem oka, dla zabawy).

### „O firankach w stajni”

J. Twardowski

Gdy przyszli do Ciebie wtedy  
w świętą noc  
kiedy świeciła jedna czytelna gwiazda  
ci co uważają że trzeba wszystko mieć żeby nie  
przestać być  
ci co się boją bezradności Twoich narodzin  
może chcieliby przykryć Cię własną kołdrą  
pozawieszać firanki w stajni  
sprawić świętemu Józefowi rękawiczki te  
najcieplejsze z jednym palcem  
założyć centralne ogrzewanie  
bardziej wpływowi pisaliby do urzędu  
kwatrunkowego  
o mieszkanie dla Ciebie z wygodami  
żebyś nie mieszkał kątem  
nieufni doszukiwaliby się w podskakującym osle  
kucyka trojańskiego z podejrzanym sumieniem  
najodważniejsi zaczęliby protestować powołując  
się na Deklarację praw człowieka i obywatela  
i wszystkie dekrety o wolności wyznań  
poeci ubieraliby złotym pędzlem  
w najlepszym wypadku modliliby się do Ciebie  
jak do małego milionera  
złożonego umyślnie na sianie  
a Ty tłumaczyłbyś otwartymi oczami  
ze zmarzniętą matką przy policzku  
że naprawdę jesteś  
więc oddajesz wszystko

